

Renata Przybylska
Uniwersytet Jagielloński
Kraków

Nowe nazwy zawodów

Dynamiczne zmiany ilościowe w zasobach leksykalnych polszczyzny, obserwowane w ostatnich latach, dotyczą różnych pól tematycznych. Polegają głównie na szybkim przyroście liczby nowych jednostek leksykalnych, zwłaszcza w kategorii rzeczowników. Nowe neologizmy rzeczownikowe to głównie nazwy osobowe. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują nowe nazwy zawodów¹. Przyczyny ich powstawania są dość oczywiste. Zmiany we współczesnych stosunkach ekonomiczno-społecznych oraz nowe technologie i nowe formy działalności gospodarczej powodują wyłanianie się nowych zawodów i rodzą oczywiste potrzeby nominatywne przejawiające się w nowym nazewnictwie zawodowym. Prócz powstawania zupełnie nowych zawodów postępuje wyraźnie specjalizacja w zakresie zawodów dotychczas uprawianych, co też odzwierciedla się w słownictwie. Jednak nie wszystkie nowe nazwy zawodów powstają z potrzeb nominatywnych. Niektóre nowe nazwy funkcjonują jako zastępniki nazw dawniej używanych, mają przede wszystkim funkcję eufemizującą – gdy chodzi o bardziej eleganckie, dowartościowujące określenie jakiegoś poprzedniejszego zajęcia, np. *asystentka dyrektora* zamiast *sekretarka* bądź nadanie danemu zawodowi wyższego prestiżu, np. *designer* zamiast *projektant* itp.

¹ Teresa Smólkowa twierdzi, że „[...] wśród neologizmów słownikowych 30% spośród około 50% neologizmów będących rzeczownikami to nazwy ludzi. Okazuje się więc, że w materiale tym nazwy ludzi są nieco liczniejsze niż nazwy przedmiotów. [...] nieco mniej niż 20% wszystkich rzeczownikowych neologizmów słownikowych to zawodowe nazwy ludzi”. T. Smólkowa, *Neologizmy we współczesnej leksyce polskiej*, Kraków 2001, s. 107.

Nazwy zawodów współcześnie funkcjonują zasadniczo w trzech obiegach: 1) oficjalnym, urzędowym, w którym mamy do czynienia z nomenklaturą specjalistyczną wynikającą z klasyfikacji zawodów z punktu widzenia ekonomicznego², 2) w obiegu powszechnym, w którym pojawiają się nazwy zawodów należące do tzw. leksyki współnoodmianowej, używanej w codziennej komunikacji językowej w różnych odmianach i stylach, 3) w obiegu potocznym lub wąskośrodowiskowym, w którym powstają nazwy nacechowane potocznością i/lub dodatkowo ekspresją emocjonalno-wartościującą. Pewne jednostki leksykalne są dla nomenklatury urzędowej i obieguowej wspólne, a przeciwstawiają się tylko nazwom z trzeciego obiegu, w innych przypadkach istnieją dla każdego obiegu osobne jednostki.

Z punktu widzenia badań językoznawczych zdefiniowanie nazwy zawodu (czy też nazwy zawodowej) okazuje się niełatwe. Definicje pojęcia zawód są bowiem różne, tworzone z różnych punktów widzenia i dla potrzeb różnych dyskursów. I tak na przykład definicja ekonomiczna mówi, że „zawód jest wydzielonym przez podział pracy układem czynności, wykonywanym przez dłuższy czas i zapewniającym środki utrzymania oraz otwierającym przed pracownikiem drogę awansów i uzyskiwania coraz bardziej odpowiedzialnych stanowisk, przede wszystkim w ramach zawodu”³. Definicje w słownikach ogólnych języka polskiego ujmują zawód jako: „umiejętność wykonywania pracy w danej dziedzinie, fachowe, stałe wykonywanie jakiejś pracy w celach zarobkowych; fach, specjalność”⁴, „zajęcie, w którym ktoś się wyspecjalizował, którego się wyuczył i które fachowo, stale wykonuje w celach zarobkowych; fach, specjalność, profesja”⁵, „zajęcie, którego osoba się wyuczyła i które stale wykonuje dla pieniędzy”⁶. Jak widać, w definicji zawodu uwzględnia się następujące aspekty: 1) aspekt *a g e n t y w n o ś c i*, czyli wykonywania przez daną osobę określonej/określonych czynności. 2) aspekt *s p e c j a l i z o w a n i a* się w jej wykonywaniu, 3) aspekt *t e m p o r a l n y*: wykonywanie danej czynności stale, przez dłuższy czas i 4) aspekt *e k o n o m i c z n o - s p o ł e c z n y*: w celach zarobkowych, dla pieniędzy, żeby się utrzymać. Pojęcie zawodu w istocie stanowi kategorię rozmytą, w której mieszczą się zarówno okazy prototypowe, na przykład górnik, lekarz, nauczyciel, jak i okazy mniej prototypowe, peryferyjne, na przykład sportowiec, muzyk, pisarz. Najwięcej trudności następuje odróżnienie zawodu od węższej specjalności zawodowej (np. *kierowca* i *kierowca tira* czyli potocznie *tirowiec*), od stanowiska (np. czy *konsultant do spraw ubezpieczeń* to zawód czy raczej stanowisko?) Problematiczne jest też włączanie do tej kategorii zajęć uprawianych dla pieniędzy, stale, ale nielegalnych (np. czy złodziej to zawód?).

² Por. *Klasyfikacja zawodów*, Warszawa 1995.

³ T. W. Nowacki, *Zawodoznawstwo*, Radom 1999, s. 81.

⁴ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 3, Warszawa 1981, s. 977.

⁵ *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, t. 2, Warszawa 1998, s. 638.

⁶ *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. 2, Warszawa 2000, s. 1297.

Przyjmując szerokie rozumienie zawodu, decydujemy się objąć analizą także przykłady mniej czy bardziej wątpliwe z punktu widzenia powyższych kryteriów. Materiał badawczy pochodzi głównie ze współczesnej prasy oraz z niedawno opublikowanych opracowań *Nowego słownictwa polskiego* pod redakcją T. Smółkowej⁷, obejmujących lata od 1985 do 2000. Składa się nań zbiór kilkuset jednostek leksykalnych.

Pod względem strukturalnym nowe nazwy zawodowe reprezentują następujące typy: 1. neologizmy słotwórcze, 2. neologizmy znaczeniowe czyli neosemantyzmy, 3. zapożyczenia, 4. nowe związki frazeologiczne czyli neofrazeologizmy.

Najczęściej wykorzystywaną techniką tworzenia nowych nazw zawodów jest derywacja słotwórcza (ponad połowa badanych jednostek reprezentuje ten typ), na drugim miejscu plasują się nowe związki frazeologiczne, na trzecim zapożyczenia i na ostatnim neosemantyzmy.

Nazwy zawodów w opisie słotwórczym języka polskiego nie są wyodrębniane jako osobna kategoria słotwórcza, bowiem nie mają zasadniczo swoistych wykładników kategoryalnych. Są rozproszone wśród takich kategorii, jak: nazwy wykonawców czynności i nazwy nosicieli cech. W nowszych ujęciach są charakteryzowane w ramach kategorii nazw subiektów (osobowych) odczasownikowych i odrzeczownikowych⁸, w różnych semantycznie wyspecyfikowanych podkategoriach: odobiektowe, odrezultatywne, odnarzędziowe, odmateriałowe, odmiejscowe. Element zawodowości (wykonywania przez subiekt czynności stałej) wysuwa się jako czynnik semantycznie istotny w charakterystyce pewnych podkategorii.

Przyjrzyjmy się bliżej nazwom zawodów powstałym na drodze derywacji słotwórczej. Najczęściej jest to tradycyjna derywacja morfemowa dodatnia, z wykorzystaniem następujących najbardziej obecnie produktywnych w tej funkcji sufiksów:

- *owiec*
- *arz*
- *ista/-ysta*
- *acz*

Sufiks *-owiec* tworzy nowe nazwy odrzeczownikowe, np. *komputerowiec*, *kantorowiec* 'prowadzi kantor wymiany walut', *placowiec* 'środ. 'ten, kto ustala płace pracowników', *silnikowiec* 'naprawia silniki', *szklarniowiec* 'hoduje rośliny w szklarni', *tirowiec* 'jeździ tirem', *wdrożeniowiec* 'zajmuje się wdrażaniem czegoś', *wyposażeniowiec* 'pracuje nad wyposażeniem wnętrza np. statku, samochodu', *zabiegowiec*

⁷ *Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1985-1992*, cz. 1: A-O, cz. 2: P-Ż, red. T. Smółkowa, Kraków 1998-1999; *Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1993-2000*, cz. 1: A-H, cz. 2: I-O, cz. 3: P-Ś, cz. 4: T-Ż. *Suplement do części 1-3*, red. eadem, Kraków 2004.

⁸ R. Grzegorzczkowska, J. Puzynina, *Słotwórstwo*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkowska et al., Warszawa 1984, s. 380.

'chirurg wykonujący zabiegi'. Według Grzegorzycykowej i Puzyniny formant *-owiec* derywuje głównie nazwy, w których temat wskazuje nie na obiekt konkretny, ale dziedzinę, którą zajmuje się osoba nazwana przez derywat (por. tradycyjne formacje typu *filmowiec*, *zaopatrzeniowiec*⁹). To twierdzenie nie daje się jednak odnieść do nowych nazw, bo powstają one od różnorodnych podstaw, w tym nazw miejsc pracy, narzędzi pracy lub obiektów czynności.

Sufiks *-arz* także tworzy nazwy odrzeczownikowe, zazwyczaj odnoszące się do stosunkowo prostych zawodów, niewymagających zbyt długiego i skomplikowanego procesu kształcenia w danym zawodzie, na przykład *bituminiarz* 'pracownik drogowy kładący bitumin, czyli asfalt', *cemenciarz* 'pracownik cementowni', *fliziarz* 'układa flizy', *parkieciarz* 'układa parkiet', *posadzkarz* 'robi posadzki', *stołówkarz* 'prowadzi stołówkę', *szambiarz* 'opróżnia szamba', *szaszłykarz* 'piecze i sprzedaje szaszłyki', *ulotkarz* 'roznosi ulotki'. Większość nowych derywatów z tym sufixem należy do nazw środowiskowych, na przykład *bankarz* 'robi banki', *gipsiarz* 'pokrywa ściany gipsem', *gwinciarz* 'wykonuje gwinty', *medalikarz* 'robi medaliki', *plastyk* 'robi rzeczy z plastyku', *śrubiarz* 'robi śruby', *drabiniarz* 'zrywa owoce, stojąc na drabinie' lub określeń o zabarwieniu potocznym, np. *benzyniarz* 'pracuje przy rozlewaniu benzyny', *pompia* 'pracuje na stacji benzynowej czyli potocznie przy pompie', *stolikarz* 'handluje, sprzedając towar ze stolika'. Derywaty z tym formantem stanowią typ ogromnie produktywny¹⁰. Wśród nowych nazw przeważają formacje pochodne od nazw przedmiotów konkretnych, w tym obiektów czynności, wytworów czynności, materiału, rzadziej narzędzia lub miejsca pracy. Jak wiadomo sufix ten powszechnie występuje też w nazwach amatorów czyli „subiektów lubiących wykonywać pewne czynności na obiektach wskazanych przez podstawę słowotwórczą”¹¹, dlatego też tego typu formacje mają zwykle zabarwienie potoczne, czasem z domieszką żartu lub lekceważenia. Z tego względu rzadko awansują z obiegu potocznego do oficjalnej nomenklatury zawodów.

Genetycznie obcy sufix *-ista/-ysta* urabia obecnie liczne nowe nazwy odrzeczownikowe, np. *alarmista* 'zakłada alarmy w samochodach', *arbitrażysta* 'śred. prowadzi tzw. arbitraż, czyli transakcje kupna i sprzedaży papierów wartościowych', *bandażysta* 'śred. sanitariusz zakładający bandaż', *dialogista* 'pisze dialogi filmowe', *epizodystka* 'gra w epizodach', *fekalista* 'wywozi fekalia', *funeralista* 'pracuje w zakładzie pogrzebowym', *hotdogista* 'sprzedaje hot-dogi', *lombardzista* 'prowadzi lombard', *galerzysta/galerysta* 'pracuje w galerii sztuki', *makijażysta*, *makeupista*, *monodramista* 'gra w monodramie', *nekrologista* 'pisze nekrologi', *podanista* 'zawodowo pisze podania', *tatuażysta* 'wykonuje tatuaż', *wariografista* 'specjalista badający kogoś wariografem', *wizażysta* 'znawca od spraw makijażu i stroju' i odprzymiotniko-

⁹ W SJPD odnotowano około 60 nazw subiektów z tym formantem.

¹⁰ W SJPD odnotowano ponad 100 tego typu formacji.

¹¹ R. Grzegorzycykowa, J. Puzynina, *op. cit.*, s. 380.

we na przykład *fabularzysta* 'robi filmy fabularne', *karnista* 'prawnik specjalizujący się w prawie karnym', *penitencjarysta* 'pracuje w zakładzie penitencjarnym'. Wyraźnie wyodrębnia się tu podtyp nazw pochodnych od tego, co stanowi obiekt badań danej osoby-specjalisty nazwanej derywatem, zwłaszcza taki obiekt, jak osoba i jej twórczość, na przykład *bułhakowista*, *beckettysta*; też państwo, na przykład *watykanista* 'znawca problematyki dotyczącej Watykanu', czy w ogóle jakaś dziedzina, na przykład *jidyszysta* 'znawca języka jidysz i literatury pisanej w tym języku'. Poza nazwami zawodów sufiks ten specjalizuje się głównie w tworzeniu nazw zwolenników różnych idei i nazw osób od instrumentów muzycznych. Grzegorzczukowa i Puzynina zwracają uwagę na to, że w zakresie nazw od dziedzin zainteresowania (czyli typu *japonista* od Japonia) jest to typ produktywny. Nową tendencją wydaje się wykorzystywanie tego formantu do urabiania nazw zawodowych osób od obiektów konkretnych, czyli na przykład miejsc: *lombardzista*, wytworów czynności: *nekrologista* czy w ogóle wszelkich obiektów czynności: *alarmista*. W niektórych nowych formacjach nieco razi kontrast między treścią podstawy, odnoszącej się do przyziemnych realiów a związanymi z formą sufiksu skojarzeniami z nazwami o charakterze specjalistycznych terminów (*fekalista*). Dziwaczne też wydają się derywaty od rzeczowników rodzimych typu *podanista*.

Sufiks *-acz* występuje w nazwach odczasownikowych, jak piszą Grzegorzczukowa i Puzynina, stanowi od dawna typ bardzo produktywny w tworzeniu nazw wykonawców zawodu (około 500 jednostek w SJPD). Jednak wbrew oczekiwaniom nowe nazwy zawodów z tym sufiksem obecnie okazują się niezbyt liczne. Są to najczęściej wyrazy o zasięgu ograniczonym do określonego środowiska zawodowego, na przykład *grzacz* 'grzeje szkło do odpowiedniej temperatury', *ogłgdacz* 'zawodowo ogląda (kontroluje) program telewizyjny', *podkładacz* 'podkłada głos w filmie', *zamrażacz* 'zamraża ciała', *znakowacz* 'znakuje samochody, żeby zabezpieczyć je przed kradzieżą'. Być może słabość tego formantu w grupie nazw zawodów bierze się stąd, że derywuje on nie tylko nazwy osób, ale i narzędzi oraz środków czynności, na przykład *wyświetlacz*, *wygaszacz* (ekranu), *odświeżacz*, *wybielacz*, *polepszacz*. Poza tym współcześnie częściej tworzy nazwy osób wykonujących daną czynność doraźnie, a nie stale, a więc i nie zawodowo, por. neologizmy osobowe niebędące nazwami zawodów typu: *odkłamywacz*, *wymuszacz* 'przestępca przez wymuszenie odbierający ofierze pieniądze'.

Rzadziej wykorzystywane sufiksy to rodzime: *-nik*, *-owicz* i *-owy*: *boazernik*, *garmazernik* 'pracuje w garmazerii', *glazurnik* 'wykłada coś płytkami pokrytymi glazurą', *średniowiecznik* 'historyk zajmujący się średniowieczem', *boazeriowicz* 'robi boazerie', *placówkowicz* 'ten, kto pracuje na placówce zagranicznej'. Według Grzegorzczukowej i Puzyniny derywaty z formantem *-nik* stanowią typ raczej nieproduktywny, wycofujący się w stosunku do stanu z wieku na przykład XIX, natomiast formacje z sufiksem *-owicz* typowe są raczej dla nazw uczestników zdarzeń niż dla nazw zawodów.

Na uwagę zasługuje zwłaszcza sufiks *-owy*, który jako dotąd jedyny w polskim systemie słowotwórczym wyspecjalizował się w tworzeniu nazw zawodów, najczęściej od podstaw nazywających narzędzia, maszyny lub urządzenia. Współcześnie jest w tym zakresie nadal produktywny, na przykład *nagrzewnicowy* 'obsługuje nagrzewnicę', ale nowe derywaty mają za podstawę także nazwy miejsc, na przykład *parkingowy*, *szaletowy*, *klozetowy*, *kuszetkowy* lub nazwy wykonywanych czynności por. *obchodowy* środ. 'dokonuje obchodu w celu kontroli czegoś' albo nazwy wytworów czynności, na przykład *kebabowy* 'robi kebab'. Żeńskie odpowiedniki w tej kategorii reprezentowane są między innymi przez następujące nowe derywaty: *toaletowa* 'sprzątająca toaletę i pobierająca opłaty za korzystanie z niej', *klubowa* 'prowadząca klub', *kuchenkowa* 'zatrudniona w szpitalnej kuchence', *myjkowa* 'czyszcząca butelki za pomocą myjki'.

W tworzeniu nazw zawodów produktywne są też pewne sufiksy genetycznie obce: *-er/-oner*: *pizzer* 'robi pizzę', *dekatyzer* 'dekatyzuje tkaniny', *aukcjoner* 'prowadzi aukcje'; *-ant*, np.: *deserant* środ. 'robi desery', *serwisant* 'pracuje w serwisie', *kosztorysant* 'sporządza kosztorysy'; *-ator/-tor*: *prywatyzator* 'prywatyzuje majątek', *windykator* 'windukuje', *redystrybutor* 'redystrybuuje dochody budżetowe między obywateli'. Sufiksy te tworzą struktury odczasownikowe i odrzeczownikowe przede wszystkim od czasowników obcych.

Nowe nazwy zawodowe to także derywaty niesufiksalne, w tym licznie tworzone formacje o charakterze złożeń i quasi-złożeń. Złożenia są reprezentowane przede wszystkim przez derywaty z interfiksem *-o-* oparte na dwóch podstawach rzeczownikowych, przy czym drugą z nich stanowi najczęściej jeden z następujących rzeczowników: *-pisarz*, (np. *kabaretopisarz*, *scenopisarz* 'pisarz scen filmowych'), *-znawca* (np. *filmoznawca*, *mitoznawca*, *ustrojznawca*, *zabytkoznawca*). Do innych podstaw nawiązują formacje typu rzeczownik+rzeczownik: *barmanokelner*, czy rzeczownik+czasownik: *szpiegopis* 'ten, kto pisze powieści szpiegowskie'.

Produktywnym typem okazują się quasi-złożenia z różnymi częstkami obcymi: *bio-*: *bioterapeuta*, *eko-*: *ekodoradca* 'doradca w prawach ekologii' *energo-*: *energoelektronik*, *energomonter*, *ergoanalityk*, *foto-*: *fotoedytor*, *fotokorespondent*, *fotomodel*, *fotoserwisant*, *tele-*: *telemarketer*, *dermo-*: *dermokonsultantka*. Niektóre quasizłożenia charakteryzuje seryjność i szczególna łatwość okazjonalnego dotwarzania kolejnych przykładów w serii, na przykład te z drugim członem *-terapeuta* reprezentowane przez przykłady takie, jak: *bioterapeuta*, *bioenergoterapeuta* *choreoterapeuta*, *chromoterapeuta*, *dietoterapeutka*, *fizykoterapeuta*, *genoterapeuta*, *hipnoterapeuta*, *radioenergoterapeuta*, *urynoterapeuta*.

Masowo powstają też formacje stanowiące wynik derywacji wstecznej paradygmatycznej, polegające na tworzeniu nazwy zawodu – zwykle nazwy specjalisty w jakiejś dziedzinie – od nazwy danej specjalistycznej dziedziny. Służący za podstawę słowotwórczą temat rzeczownika nazywającego daną dziedzinę zostaje przeniesiony do deklinacji męskiej (czasem towarzyszą temu zabiegowi ucięcia końcowej czę-

ści podstawy). Podstawą słowotwórczą są wyrazy funkcjonujące jako specjalistyczne terminy, szczególnie te z członem *-logia*, por. nowe nazwy tego typu: *astrobiolog*, *chirolog*, *chronobiolog*, *etnomuzykolog*, *neurobiolog*, *transfuzjolog*, ale i inne, np. *bariatra* od *bariatria*, *biotronik* od *biotronika*, *diagnostyk* od *diagnostyka*, *robotyk* od *robotyka*, *filmograf* od *filmografia*, *kostiumograf* od *kostiumografia*. Grzegorzcykova i Puzynina twierdzą, że od podstaw zakończonych na *-logia* jest to typ nieograniczenie produktywny.

Nowe nazwy zawodów motywowane słowotwórczo odsłaniają pewne ciekawe tendencje w procesach nominacji. Otóż coraz rzadziej podstawą nazwy zawodu jest czynność, o czym świadczy zmniejszona produktywność formacji odczasownikowych. Częściej sama czynność pozostaje w nazwie niewyrażona, eksponowane są natomiast takie aspekty wykonywania zawodu, jak: miejsce, w którym ktoś pracuje, narzędzie lub urządzenie, którym się posługuje, materiał, z którego coś wytwarza, obiekt, na który oddziałuje czy dziedzina, którą się zajmuje. Bibl. Jęg.

Dla niektórych nowszych nazw zawodów charakterystyczna jest niestabilność morfologiczna, przejawiająca się w funkcjonowaniu równoległe dwóch, a nawet trzech nazw od tej samej podstawy, ale różnie zbudowanych, np. *boazernik /boazernikarz/ boazeriowicz; tatuażysta/tatuażnik/tatuator; serwisowiec/serwisant, galerlnik/galerzysta/galerysta, liczarz/licznik*.

Wśród nazw zawodów derywacja semantyczna jest rzadko wykorzystywaną techniką, jako że w rejestrze słownictwa współnoodmianowego, a do takiego rejestru powinny pasować nazwy zawodów, nie oczekujemy formacji motywowanych metaforycznie i z tego względu często w jakiś sposób stylistycznie nacechowanych. Uznane przez Smólkową za neosemantyzmy nowe nazwy zawodowe w istocie są neosemantyzmami pozornymi, czyli homonimami słowotwórczymi o formie co prawda tożsamej z wyrazami już istniejącymi, ale powstałymi na drodze równoległej, niezależnej derywacji. Można tu wymienić następujące przykłady: *galernik* 'pracuje w galerii sztuki lub jest jej właścicielem', *reklamiarz* 'zajmuje się reklamą', *szklarz* 'tworzy artystyczne wyroby ze szkła', *licznik* 'ten, kto liczy'. Nieliczne neosemantyzmy właściwe w większości mają zabarwienie żartobliwe lub potoczne na przykład *śledź* 'strażnik więzienny', *kanar* 'kontroler biletów w tramwajach i autobusach'. Tylko niektóre to wyrazy stylistycznie neutralne, np. *stylista* 'specjalista w dziedzinie mody tworzący wizerunek kogoś lub projektujący wygląd czegoś', *trener* 'prowadzący szkolenia np. w zakresie technologii informatycznych'. Skądinąd te właśnie wyrazy można też interpretować inaczej, mianowicie jako zapożyczenia leksykalne z angielskiego, a nie jako neosemantyzmy.

Dużo nowych nazw zawodów stanowią zapożyczenia, najczęściej z języka angielskiego. Przeważają tu wyrazy lub wyrażenia o charakterze nieadaptowanych cytatów, bardzo często spotykane w ogłoszeniach o pracy, nawet tych zredagowanych w języku polskim: *copywriter*, *dealer*, *designer*, *developer*, *merchanidiser*, *salesman*, *supervisor*, *sales manager*. Rzadkie są próby polszczenia nowo wprowadzanych z an-

gielskiego nazw zawodów, widoczne ewentualnie tylko w płaszczyźnie graficzno-fonetycznej, np. *szołmen/showman, florysta, didżej*.

Specjalizacja zawodowa wymusza stosowanie nazw zawodów, które są wielowyrazowymi wyrażeniami dokładnie precyzującymi charakter danego zajęcia. Takie nazwy są typowe zwłaszcza dla oficjalnej nomenklatury, występują najczęściej jako zestawienia rzeczownik + rzeczownik, np. *blacharz dekarz, blacharz lakiernik, zbrojarz betoniarz*, lub jako połączenia rzeczownika z przymiotnikiem, np. *agent celny, inżynier farmaceutyczny* albo z przydawką dopełniaczową, np. *agent ochrony, stylistka paznokci, lider projektu*. Złożenia współrzędne określają więcej niż jedną specjalność, zapisywane są najczęściej z dywizem, np. *recepjonista-telefonista, kierowca-sprzedawca, barman-mikser*, natomiast złożenia podrzędne precyzują jakąś wąską specjalność w ramach danego zawodu, por. *monter spawacz, monter uzbrajacz*. W budowie wielowyrazowych nazw zawodów i stanowisk uderzająca jest powtarzalność pewnych rzeczowników – członów głównych nazwy. Najczęstsze są takie rzeczowniki, jak: *agent, analityk, asystent, kierownik, konsultant, koordynator, inżynier, przedstawiciel, specjalista*, np. *agent celny, analityk marketingowy, asystent do spraw organizacji zleceń, asystent do spraw jakości, kierownik do spraw produktu, specjalista do spraw logistyki, koordynator do spraw gospodarki magazynowej, kierownik do spraw wdrażania i optymalizacji procesów, kierownik do spraw badań rynku, konsultant do spraw zaopatrzenia, konsultant salonu sprzedaży, przedstawiciel handlowy, starszy inżynier do spraw projektu i rozwoju, inżynier procesu produkcyjnego, specjalista do spraw administracji sprzedaży* itd. Liczne połączenia wyrazowe w istocie kalkują strukturę nazw przejętych z języka angielskiego, np. *inżynier do spraw wspierania systemów jakości* jest odpowiednikiem angielskiej nazwy *system quality engineer*, *inżynier do spraw produktu* to *product engineer* itd., podobnie *asystentka dyrektora* to z angielskiego *director assistant, operator procesu produkcyjnego*. Zawarte w takich nazwach rzeczowniki *inżynier, asystent/asystentka* czy *operator* używane są już w nowych nietradycyjnych znaczeniach, należałoby więc interpretować je jako nowe ukryte zapożyczenia semantyczne czyli anglosemantyzmy.

Wpływ języka angielskiego na nazwy zawodów widać nie tylko w zapożyczeniach leksykalnych i kalkach frazeologicznych funkcjonalnie uzasadnionych, ale też w próbach powoływania do życia nazw mających zastąpić nazwy dobrze znane, ale przez niektórych uważane za mało prestiżowe. Poprawianie rzeczywistości przez nazywanie tradycyjnych zajęć i zawodów z cudzoziemska daje nieraz efekty humorystyczne, np. *cleaning assistant* zamiast *sprzątaczką, public relations manager* zamiast *rzecznik prasowy, drajwer* zamiast *kierowca*. Takie charakterystyczne dla naszych czasów zjawisko snobowania się na angielszczyznę trafnie wyśmiał jeden z publicystów, pisząc: „Księgową zastąpiła akontantka, kadrową – hiumen resurses menedżer, a kierowniczkę administracji – ofis menedżer. Pan Henio za-

opatrzeniowiec stał się logistic klerkiem, pan Stefan drajwerem, od czasu do czasu ofisbojem¹².

O utrwalaniu się w poczuciu językowym mówiących pewnych modeli tworzenia nazw zawodowych świadczy fakt, że dla każdego prawie modelu można wskazać powstałe przez analogię derywaty ekspresywne – żartobliwe, lekceważące lub pogardliwe, często o charakterze okazjonalnym; dla typu z sufiksem *-arz*: *bublarz* ‘producent bublei’, *tomaciarz* ‘właściciel plantacji pomidorów’; dla typu z sufiksem *-owiec*: *chodnikowiec* pot. ‘handluje towarem na chodniku’, dla typu z sufiksem *-owy /-owa*: *sikawkowy* ‘używający sikawki do gaszenia ognia’, *cielęciniowa* ‘sprzedająca po domach cielęciny’; dla typu z sufiksem *-ista/-ysta*: *biurwista* ‘urzędnik, formacja od nazwy żeńskiej biurwa’; dla typu z sufiksem *-ant*: *lawstorant* ‘sutener’ od spolszczonej podstawy *love story*; dla typu na *-log*: *miksolog* środ. ‘specjalista w przyrządzaniu napojów alkoholowych’, *palantolog* ‘pogardliwie o specjalście w jakiejś dziedzinie’.

Nowe nazwy zawodowe domagają się szybkiej oceny z punktu widzenia stopnia ich zgodności z normą języka polskiego. Powstają bowiem często w sposób sztuczny w wyniku tłumaczenia z języków obcych lub w wyniku nieskrępowanej twórczości językowej różnych biurokratów, nie zawsze mających właściwe poczucie językowe. Z tego względu zwłaszcza w tworzeniu nazw o charakterze urzędowym, wprowadzanych do oficjalnego obiegu w dokumentach prawnych (np. dotyczących klasyfikacji zawodów i stanowisk), powinni brać udział językoznawcy. Propozycje nowych nazw zawodów powinny przed ich oficjalnym upowszechnieniem uzyskiwać aprobatę normatywną np. Rady Języka Polskiego.

Literatura

- Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1985-1992*, cz. 1: A-O, cz. 2: P-Ż, red. T. Smółkowa, Kraków 1998-1999.
- Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1993-2000*, cz. 1: A-H, cz. 2: I-O, cz. 3: P-Ś, cz. 4: T-Ż. *Suplement do części 1-3*, red. T. Smółkowa, Kraków 2004.
- Grzegorzczkowska R., Puzynina J., *Słowotwórstwo*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkowska et al., Warszawa 1984.
- Ociepa R., *O współczesnych anglicyzmach w nazewnictwie zawodów i stanowisk służbowych*, „Poradnik Językowy” 1997, z. 2, s. 49-55.
- Waszakowa K., *Sufiksy obce -or, -tor, -ator we współczesnym języku polskim*, cz. 1, „Poradnik Językowy” 1992, z. 2, s. 181-191; cz. 2, „Poradnik Językowy” 1992, z. 4, s. 278-289.
- Wróblewski J., *O potrzebie badania nazw wykonawców zawodów*, „Poradnik Językowy” 1980, z. 8, s. 410-419.

¹² Czasopismo „Sukces” 1996, 10, cyt. za: *Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1993-2000*, cz. 1: A-H, red. T. Smółkowa, Kraków 2004, s. 149.

